# DODATKI
do
# ROZSIEDLENIA RYB w WODACH GALICYI.

O rybach z główniejszych wód Galicyi podali w latach 1840 do 1879 w swych pracach wiadomości: Dr. Zawadzki, Pietruski, Marczykiewicz, Dr. Kner, Wałecki, Dr. Nowicki, Dr. Jachno, Łomnicki, Barta, Dr. Wierzejski, Wajgiel, Werchratski, Schauer. Rozrzucone te w literaturze podania oraz nowsze prywatne doniesienia otrzymane głównie od rybaków z Dębnik pod Krakowem i od pp. Hankiewicza oraz Dra Stenzla, następnie także od p. Stefanowicza, Dra Pacuły, p. Habichta, pp. Hołuba, Mizerskiego, Bełdowskiego i Komperdy, a ogłoszone w „Czasie“ z sierpnia i września 1879 r., zestawił Dr M. Nowicki poglądowo w tablicy pod tytułem: „Nasze ryby, ich nazwy ludowe, rozsiedlenie w wodach krajowych, pora i miejsce tarła. Kraków, 30 września 1879 r.“

Od tego czasu dostarczyli dalszych wiadomości, a mianowicie: z Małéj Wisły p. S. Wojciechowski rybak w Krakowie, z rzeki Białki (na granicy Galicyi i Szlązka austryackiego) p. J. Rabel inżynier w Biały i p. E. Glebner hodowca ryb w Bilsku; z Rudawy i innych dopływów Wisły Dr. Fr. Stenzel zastępca notaryusza w Pilznie; z Rudawy i Szklarki p. J. Walkowski kasyer hrabstwa Potockich w Krzeszowicach; z Krzeszówki Dr. A. Pacuła weterynarz w Krakowie; z Prądnika p. A. Tabor, nauczyciel ludowy w Prądniku; z rzeki Soły Dyrekcya dóbr arcyksiążęcych w Żywcu, p. F. Piasecki dyrektor fabryk papieru w Osieku, p. Chorubski aptekarz w Wilamowicach i p. Rabel w Biały; z rzeki Skawy Dr. Nowakowski przewodniczący Oddziału Towarzystwa rybackiego w Suchy i p. M. Naimski przewodniczący sekcyi rybnéj Towarzystwa okręgowego rolniczego w Wadowicach; z Dunajca p. A. Marassé w Marcinkowicach przewodniczący Oddziału Towarzystwa rybackiego w Nowym Sączu; z Biały dunajcowéj ks. T. Kaczmarczyk proboszcz w Binczarowy; ze Sanu p. B. Kotula profesor gimnazyalny w Przemyślu; z Bugu p. Wł. Hankiewicz inspektor lasowy w Czerniowcach; z Dniestru i wpadającego doń Zbruczu pod Kozaczówką p. F. Kurbilczyn nadzorca przy zakładzie kontumacyjnym tamże; z Dniestru, Łomnicy, Łukwi i Lipy gniłéj ks. Laurecki proboszcz w Załukwi; z rzeczki Wereszycy i innych dopływów stawu

w Janowie p. Łahociński rządca dóbr w Janowie; ze stawów nad Lipą złotą p. Gr. Stefanowicz w Brzeżanach; z Seretu i Dniestru p. A. Barta nauczyciel ludowy w Mikulińcach; z wód w okolicach Stanisławowa i targu rybnego tamże uczeń gimnazyalny w Stanisławowie p. Beill; z różnych wód Dniestru i Prutu p. M. Wierzbowski uczeń szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie. Następnie na prośbę Towarzystwa rybackiego Wydział krajowy raczył wezwać Wydziały powiatowe w listopadzie z. r., aby o rybach swego powiatu doniosły Towarzystwu rybackiemu, wskutek czego nadeszły dotąd doniesienia z Wydziału powiatowego w Bochni, Myślenicach, Pilznie, Złoczowie, Bóbrce, Przemyślanach, Zaleszczykach, nadto od p. Fr. Przychockiego z polecenia Wydz. pow. w Wieliczce i od bar. Wattmana z polecenia Wydz. pow. w Cieszanowie, zaś z Brzeska odmowna odpowiedź.

Otrzymane tym sposobem dodatkowe wiadomości, uzupełniające tablicę o rybach powyż namienioną, są poniżéj podane według poszczególnych wód dorzecza Wisły, Dniestru i Prutu. Atoli pomimo poznania licznych już szczegółów dotyczących naszéj fauny rybiéj, pozostaje zawsze jeszcze wiele do czynienia, zanim będzie można zestawić dokładny obraz rozsiedlenia ryb, skreślić naturę naszych wód, oraz zebrać nazwy każdego gatuuku ryb używane nad poszczególnemi wodami kraju. Tak nie znamy jeszcze wcale lub tylko zbyt niedokładnie faunę rybią dorzecza Styru, wielu znaczniejszych dopływów Dniestru, Prutu i Wisły, oraz niemal wszystkich źródłowisk naszych mnogich wód. Podobnież mało znane są nasze wody co do ciepłoty, czystości, prądu, głębi, jakości dna, zamarzania, zarostu, tam, jazów, młynów, tartaków, spławu drzewa, co wszystko wpływa na stan rybny każdéj z wód bieżących i stojących, a czego z samych map nie dowie się. Wreszcie nazwy ryb są częstokroć zbyt pogmatwane względnie gatunków, które oznaczać mają, a które żyją w naszych wodach, albowiem wiadomo, że np. młodego łososia zowią górale pstrągiem, inni jelca kleniem, płotkę białą i czerwoną pospołu płocią, trzy gatunki ukleji pospołu okleją i t. d.; ztąd téż doniesienia o rybach nie poparte okazami z dodaną nazwą miejscową każdego gatunku pozostają w wielu wypadkach wątpliwemi i nie mogą służyć za podstawę do przedstawienia rozsiedlenia ryb. Więc zadaniem przyszłego badania będzie: a) poznać wszechstronnie naturę każdéj naszéj wody stojącéj i płynącéj od źródłowisk aż do ujścia; b) zebrać i oznaczyć ryby każdéj wody; c) zebrać nazwy ludowe ryb używane nad każdą poszczególną wodą. Tym sposobem przyjdzie do skutku hydegrafia kraju, rozsiedlenie i fauna ryb naszych, oraz słowniczek ludowych nazw rybich, których znajomość jest nieodzownie potrzebną do wzajemnego porozumiewania się, jak znajomość natury wód do rządnego gospodarstwa rybnego. Ale do tego potrzeba pracy połączonemi siłami i odpowiednich funduszów.

# A. Dorzecze Wisły.

## Wisła.

Wisła nastaje u 8 źródéł na Szlązkim Beskidzie, na górze Barani pod Czarnym werchem. Ztąd aż do ujścia Białki koło Kaniowa jest szlązką, zaś daléj aż do ujścia Przemszy koło Gorzowa stanowi granicę między Galicyą a Szlązkiem Pruskim; dotąd nazywa się „Małą Wisłą“, zaś miano Wisły przybiera dopiero po połączeniu się z Przemszą. Między Gorzowem i Broszkowicami wstępuje cała na terytoryum Galicyi i płynie tędy aż ku Mszczecinowi i Lasowi Kościelnickiemu (pod Niepołomicami), odtąd zaś aż do Chwałowic (pod Zawichostem) stanowi granicę pomiędzy Galicyą a Królestwem, a daléj toczy już swe nurty przez Królestwo i Prusy i wpada do Bałtyku. Długość jéj biegu zajmuje według W. Pola mil 143 geograficznych. Potęga jéj dopływów leży po prawym brzegu. Na górnym biegu u nas uprowadza górskie wody, jak Białkę, Sołę, Skawę, Rabę, Dunajec, Wisłokę, San, od lewego zaś brzegu zabiera Krzeszówkę, Rudawę, Szklarkę, Prądnik, strumienie biorące swój początek z obfitych źródeł w malowniczych dolinach Czerny, Dubia, Ojcowa. Ryb w tych wodach jest około 40 gatunków.

W starych wiśliskach w Tyńcu, Kole tynieckiém, Kółku, pod Skawiną, w Przegorzałach i Piekarach postrzegał Dr F. Stenzel: jazgara, karasia, karpia, kiełbia, klona, lina, okonia, piskorza, płoć, szczupaka, węgorza, w Łęgu także sandacza.

W Małéj Wiśle *) między ujściami Przemszy a Białki widział p. S. Wojciechowski poławiane: cyrtę, jazgara, jazia, karpia, kiełbia, klonka, łososia, okonia, płotkę, szczupaka, świnkę, ukleja, węgorza.

W Wiśle od ujścia Soły aż po Bielany złapał rybak p. S. Wojciechowski w styczniu: Brzanę, brzankę, cyrtę (barwy białéj), jazia, jelca, klonka, leszcza, łososia młodego, miętusa, szczupaka, świnkę. W marcu były na targu u rybaka p. Fr. Sasorskiego: Boleń, brzana, brzanka, cyrta (biała), jazgar, jelec, klonek, leszcz, lin, lipień (mały), łosoś młody, miętus, okoń, picuś, płotka biała i czerwona, szczupak, świnka. Więc młode łososie zeszłorocznego płodu nie odeszły jeszcze do morza; dorosłych okazaléj wielkości złowiono kilka w marcu. O li-

---

*) O szlązkiéj części Wisły po ujście Białki doniósł p. E. Giebner, że od źródłowisk aż po wieś Wisłę na przestrzeni dwumilowej żyją w niej same tylko ryby łososiowate, zaś ztąd aż do wsi Ustronie występują obok tych ryb już pojedynczo parmy i białe ryby, a nareszcie aż do ujścia Brennicy do Wisły ubywa pstrąga a natomiast przybywa obficiéj ryb letnich, tych samych, co są i indziéj we Wiśle; łosoś zachodzi aż pod wieś Wisłę i do dolnego biegu Brennicy, czasem także jesiotr; ostatniego jesiotra ubito drągami w Iłownicy.

Według podania p. Rabla są tu we Wiśle: Brzana, dubiel, jazgar, jelec, jesiotr, karaś, karp, kiełb, kleń, kózka, lin, lipień, łosoś, miętus, minożek, okoń, piskorz, płoć, pstrąg, sandacz, siekierka, strzebla, sum, szczupak, śliz, świnka, węgorz, wzdręga. Ludowe nazwy?

pieniu oznajmił p. Wojciechowski, że gdy w listopadzie i grudniu ma się na twardą zimę, lipień schodzi ze Soły i Skawy do Wisły i bywa wtedy tu dość obficie poławiany, w przeciwnym zaś razie bywa go mniéj, a zawsze tylko w małych okazach.

Do łowienia ryb na Wiśle, jak to podał p. S. Wojciechowski, służą: Ciepaczka, dryga, drapaczka, pławaczka, podrywka czyli czerpak, sufota, wierzchówka, więcierz dwu- i jednoskrzydły, zalodówka; wiraszka, gruntówka, sznurek, wędka, ość; klep czyli łańcuch z klepkami; do przewozu i przechowu ryb są używane: wanna, kacyrz, skrzynia, pudło i sadzawka ze źwircami; łodzie rybackie są z desek sporządzone. Galarnicy spławiający węgiel, niszczą ryby za pomocą dynamitu i trutki.

Celem zaprowadzenia w dorzeczu Wisły cennego łososia kalifornijskiego (Salmo Quinnat), raczyli Jego Cesarska Wysokość Arcyksiąże Fryderyk i Arcyksiężna Izabella dnia 4go lutego 1880 r. wpuścić własnoręcznie narybek tego łososia do Wisły pod Wawelem w Krakowie. Przyszłość okaże, czy się będzie darzył w swéj nowéj ojczyźnie.

## **Rudawa**, Szklarka, Krzeszówka.

W Krzeszówce, zimnym i kamienistym strumieniu w uroczéj dolinie Czerny, przed jego połączeniem się z Filipówką, łapał Dr A Pacuła tylko: strzeblę, pałogłowca i rodzimego pstrąga, a więc ryby górskim potokom właściwe; innych ryb tam nie ma. W dalszym biegu Krzeszówki aż do jéj ujścia do Rudawy pod wsią Rudawą, postrzegał Dr Pacuła: brzankę, kiełbia, klona, płotkę i śliza.

Do Szklarki w malowniczéj dolinie Dubia i do Krzeszówki wpuścił p. J. Walkowski w marcu 1880 r. mnogi narybek łososiopstrąga. Cenną tę rybę i pstrąga wychowuje pstrągarnia Dubie blisko Pisar, w pięknéj dolinie Niekluza zwanéj, własność hr. Artura Potockiego, którą zarządza p. Stan. Kluczycki. Z Szklarki idą łososiopstrągi do Rudawy pod Dubiem; oba te strumienie poczynają się w Królestwie.

W Rudawie między Zabierzowem a Mydlnikami postrzegał Dr Stenzel: Brzankę (brzany nie ma), jazgara, jaża, klonka, miętusa, piskorza, płoć, siekierkę, wzdręgę, pstrąga przy młynie w Mydlnikach, a karasia tylko w Podkamyczu powyżéj Mydlnik; o karpiu i sumie nadmienił, że obu rybacy tylko czasem łapią podczas wylewów na błoniach krakowskich.

Z Rudawy, płynącéj przez błonia krakowskie, przewożą licznie kolkę do Wiednia, albowiem bywa tam chętnie trzymana w akwaryach jako rybka ruchawa i strojnie zabarwiona.

## **Prądnik, Dłubnia.**

Z Prądnika podał p. A. Tabor: Brzankę, karasia, kiełbia, kijankę (?), kolkę, lipienia, pstrąga, piskorza, śliza, wierzbówkę. Prąd-

nik wchodzi do nas z uroczej doliny Ojcowa w Królestwie i wpada pod Dąbiem do Wisły.

Z Dłubni pod Raciborowicami wiadome są tylko: kiełb i czarna ukleja, zwana tam klonkiem; Dłubnia wpada pod Mogiłą do Wisły, a bierze swój początek w Królestwie.

### **Białka**, na granicy Galicyi i Szlązka austr.

Białka zaczyna się, jak doniósł p. E. Giebner, we wschodniéj debrze pod Klimczakiem powyżéj wsi Bystra, ma w górnym biegu przez niemal 2 mile wodę czystą i dla ryb łososiowatych zdrową, zaś daléj przez jakie pół mili pomiędzy wsią Nikelsdorf a Bilskiem wodę zatrutą odpływami fabrycznemi i z tego powodu dla ryb zabójczą; za Bilskiem w odległości $^3/_4$ mili woda znowu się czyści i sprzyja życiu ryb, jak karpi, linów, okoniów, szczupaków, węgorzów, białych ryb; pstrąg tu tylko samopas, a łosoś zdarza się tylko po powodziach; po obu brzegach Białki kwitnie zyskowna hodowla karpi w stawach, rozgłośnéj dobroci, szczególnie w Kaniowie i Neuhof.

W Białce są według podania p. Rabla: Brzana, dubiel, głowacz niepręgowany, jazgar, jelec, jesiotr (czasami), karaś, karp, kiełb, kleń, kózka, lin, lipień, łosoś, piskorz, płoć, pstrąg, siekierka, strzebla, sum, szczupak, śliz, świnka, węgorz.

### **Soła**, Koszarawa i inne dopływy.

Soła zaczyna się na wschodnim stoku góry Ochodzito, zabiera w swym biegu mnogie strumienie, i wpada do Wisły pod Krukami. Mając wielki spadek, cała płynie szybko i silnie. Wzbiera nagle, obrywa wtedy swe wyższe brzegi z kamieńca i psuje pola już od Kęt. Wezbraną Sołą spławiają drzewo z gór. Kanał z niéj zaczyna się w Czańcu i idzie przez Osiek, Grojec i Porębę. Zawiera tarliska: cyrty, łososia, świnki.

Do Koszarawy pod Żywcem wpuszczono 25 Stycznia 1880 r. narybek łososia kalifornijskiego.

Górskie dopływy Soły górnéj i Koszarawy, jakoto: Twardorzeczka, Leśna, Nickulina, Straceniec, Złotna, Ujsoła, Bystra, Danielka, Cicha, Ujsolanka, Przysłop, Rudeczka, Racza, Rycerka, Janoszka, Kamesznica, Milówka, Żabnica, Pilsko, Gurowa, Pewelka, Klin, Cebula, Jodłowcowa, Uszczawna, Sopotnianka, Juraszkowa i t. d. są strumieniami pstrągowemi, jak to oznajmiła Dyrekcya dóbr arcyksiążęcych w Żywcu.

W Sole od Kobiernic do jéj ujścia do Wisły, żyją według p. Fr. Piaseckiego: Bazgier (jazgier), boleń, brzanka, czarownica zwana także podluskwą albo podlustwą, rzadziéj cyrfką; jelec, wyżéj Porobki zwany kleniem; karaś, kiełb, kolaczka, leszcz, wyżéj Kobiernic już go nie ma; lipień; łosoś, młody zwany pstrągiem, a samiec z nosem hakowatym

klempem; miętus, okoń; podleszczyk; parma (brzana); piskorz; płotka; pstrąg, siekierka, pod Chrzanowem zwana siekaczem; strzewęga; szczupak; świnka, a młoda zwana piaskówką; ukleja, niedorosłą zwią słonecznicą; węgorz (mniemaniem rybaków trze się w Sole); wzdręga. Suma nie ma w Sole; karp i lin jeżeli przy wylewach wyjdą ze stawów, zawsze dążą do Wisły.

Z Bulówki podał p. Piasecki: karasia, karpia, kiełbia, lina, okonia, piskorza, słonecznicę, śliza i węgorza, zaś z Górnéj: karasia, karpia, kiełbia, lina, okonia, piskorza, szczupaka i śliza, o ile te ryby wyjdą ze stawów podczas wylewu. Bulówka wychodzi ze źródlisk pod Bulowicami, a wpada pod Kętami do kanału z Soły. Górna ma źródliska pod Głębowicami, a wpada w Osieku do kanału z Soły.

W Wilamowicach są według p. Chorubskiego tylko stawy z hodowanemi karpiami, zaś w Sole: lipień, łosoś, pstrąg rzeczny i strumieniowy (!), pstrzelęga, świnka, węgorz.

Z Soły w ogólności podał p. Rabel: Brzana, dubiel, głowacz niepręgowany, jazgar, jelec, karaś, karp, kiełb, kleń, kózka, lin, lipień, łosoś, miętus, minożek, okoń, piskorz, płoć, pstrąg, siekierka, strzebla, sum, szczupak, śliz, świnka, węgorz, wzdręga. Nazwy ludowe?

Narzędzia rybołowcze według p. F. Piaseckiego: a) W górach do Kobiernic używają włoka i saka, zaś b) od Kobiernic do ujścia Soły są w używaniu: sieć, grabacz, podrywka, ość trójzębna, samotrzask przy młynach. Łodzie rybackie są zbite z 4 desek, z których dwie stanowią dno a dwie boki. Powodem ubytku ryb w Sole jest używanie dynamitu i jakichś eksplodujących buteleczek; także wapnienie gruntów i wyławianie ryb podczas tarła.

## **Skawa**, Skawica, Stryszawa z Lachówką.

Skawa ma źródło na wschodnim stoku góry Makowa, zabiera liczne strumienie i wpada do Wisły naprzeciw Jankowic. Wydobywa się na równiny od Lanckorony. Należy do wód górskich i zbiera gwałtownie i szybko jak Soła; wieś Jankowice jest na pierwszy jéj pęd wystawiona. Dostarcza dogodnych tarlisk: brzance, cyrcie, kleniowi, śwince, rybom łososiowatym.

Ze Skawy i jéj dopływów Skawicy, Stryszawki z Lachówką pod Suchą podał Dr Nowakowski: głowacza pstropletwego i szczupłoustego, piskorza, płoć.

Do Skawy pod Suchą, poniżéj ujścia Stryszawki, wpuszczono 10 marca 1880 r. narybek łososia kalifornijskiego.

W Skawie od Zatora do Wadowic, według oznajmienia p. M. Naimskiego, znajdują się: Barma (brzanka żółta) obfita; brzana obfita; cyrta obfita, roczna biała a dwuletnia czarna; jazgar rzadki; jelec rzadki i mały; kiełb obfity; kleń zwyczajny obfity, mniéj kleń z wielkim łbem zwany „żabiakiem“; łosoś rzadki; miętus rzadki; okleja obfita; okoń obfity; strzebla rzadka; szczupak obfity; śliz rzadki;

świnka obfita, mniéj młoda zwana „średnicą“, która przez cały rok poławia się; węgorz rzadki; karpi wcale nie ma w Skawie i wpływają do niéj tylko wypadkiem po zerwaniu jakiego stawu; do łowienia ryb na Skawie służą: sieć, podrywka, sak.

## Skawinka, Wilga.

W Skawince pod Skawiną Dr Stenzel spostrzegał: piskorza, śliza i wzdręgę, a nie widział karpia i karasia; zaś we Wildze są według niego: Brzanka i jelec.

## Drwinka.

Z téj rzeczki podał Wydział powiatowy w Bochni: Brzankę, jelca, karasia, kiełbia, miętusa, okonia, strzeblę, szczupaka, śliza, świnkę, węgorza. Czy takie nazwy ludowe?

## Raba, Stradomka.

W Rabie pod Myślenicami żyją według oznajmienia Wydziału powiatowego w Myślenicach: Brzana, brzanka, jelec, karp, kiełb, lipień, łosoś, miętus, okoń, pstrąg, strzebla, szczupak, śliz, świnka, ukleja, węgorz.

W Rabie pod Bochnią łowił obficie lipienia na wędkę restaurator kolejowy w Bochni.

Ze Stradomki i jéj dopływów w okolicy Łapanowa, Trzciany i Tarnawy podał Wydział powiatowy w Bochni: Brzankę, jelca, karasia, kiełbia, miętusa, okonia, strzeblę, szczupaka, śliza, świnkę, węgorza. Zaś według p. Fr. Przychockiego, właściciela Łososiny są w Stradomce pod Dąbrowicą: Brzanka, jelec, kiełb, okoń, szczupak, świnka, węgorz.

## Gropka.

Tu znajdują się, jak doniósł Wydział powiatowy w Bochni: Brzanka, jelec, karaś, kiełb, miętus, okoń, strzebla, szczupak, śliz, świnka i węgorz, więc te same ryby, co w Drwince.

## Dunajec, Kamienica, Lososina, Biała.

W Dunajcu pod Marcinkowicami, jak doniósł p. A. Marassé, są: Boleń, brzana większa i mniejsza, cyrta, głowacz, jelec, kiełb, koza, lipień, łosoś, miętus, okoń, pstrąg, strzebla, szczupak, śliz, świnka, ukleja biała (bielizna), węgorz.

Do Dunajca pod Czchowem, do Kamienicy pod Nowym Sączem i do Łososiny pod Laskową wpuszczono mnogi narybek łososia kalifornijskiego w tymże celu, co do Skawy, Soły i Wisły.

Łososina, jak oznajmił p. Fr. Przychocki, jest strumieniem bystrym, płynie koło Dobry, Tymbarku, Łososiny, i wpada pod Witowicami do Dunajca; w niéj żyją pod wsią Łososiną dolną: brzanka, głowacz pstropletwy, jelec, kiełb, łosoś, miętus, pstrąg, strzebla, świnka, węgorz; przed laty gdy łosoś był częstszy w Dunajcu, trafiał się co roku w Łososinie, która sprzyja pstrągowi jak i jéj dopływy.

Biała ma, według doniesienia ks. Kaczmarczyka, swe źródłowiska pod Beskidem we wsi Bieliczna, a wpada do Dunajca pod Tarnowem; z ryb są w niéj od źródeł aż pod Grybów na przestrzeni trzechmilowéj z okładem: głowacz dor. 3 cali dł., jelec i marena drobne, śliz; pstrąg w skalistych potokach po lasach blizki zaguby.

## Wisłoka.

Do ryb z Wisłoki dawniéj podanych dodał Dr Stenzel: jelca i płoć z pod Jasła i Pilzna, pstrąga z pod Żmigrodu, miętusa i śliza z pod Pilzna, wreszcie piskorza. Czy jest łosoś?

Wydział powiatowy w Pilznie oznajmił, że „Wisłoka ma tylko podlejsze gatunki ryb, mianowicie płocie i podustwy, czasami poławiają się węgorze, rzadziéj szczupaki“; podając zaś porę tarła ryb, przytoczył: brzanę, jazgara, jelca, karpia, klenia, okonia, płoć, szczupaka i świnkę.

## San, Wisłok.

Z Sanu pod Przemyślem podał profesor B. Kotula następujące gatunki: Cyrta częsta; fat; jazgar dość; jaź mało; jelec; jesiotr aż po Sanok; karaś; karp rzadki; kiełb najliczniejszy; leszcz; lin rzadki; łosoś rzadki; miętus mało; mrzanka częsta, mrzanka polska mało; okleja pospolita; okoń dość; płoć mało; sandacz rzadki; szczupak; sum zdarza się; szwejka (?) częsta; świnka; śliz; węgorz zdarza się; piskorza i minoga nie ma; koło Przemyśla tarły się przed pięciu laty cyrta i świnka, a teraz nie ma już tu tarlisk; wyżéj koło Krasiczyna i Krasic są tarliska na ostrym kamieńcu wśród silnych prądów.

W Wisłoku pod Frysztakiem są według Dra Stenzla także płoć i śliz, zaś karpia nie ma w górę od Frysztaka.

## Bug, Złoczówka.

Z Bugu w powiecie złoczowskim podał p. Wł. Hankiewicz: leszcza, suma, szczupaka i węgorza, z nadmienieniem, że Bug w Kamioneckiem jest więcéj rybny.

W Złoczówce znajdują się według podania Wydziału powiatowego w Złoczowie: kiełb, leszcz i płoć.

## B. Dorzecze Dniestru.

### Dniestr.

Dniestr ma źródło powyżej wsi Wołcze pod wierzchołkiem góry zwanej Werchem rozłuckim. Opływa dwoma ramionami Wołcze, które za wsią znowu się z sobą łączą w strumień okazały. Koło Starego Miasta wybiera się z gór na równie, a pod Kozaczówką przy ujściu doń Zbrucza przechodzi z Galicyi na Podole. Cała jego długość od źródeł po ujście wynosi według W. Pola 130 mil geograficznych, w prostym kierunku tylko 81. Od obu brzegów wpadają do niego u nas wody natury odmiennéj, bo od prawego brzegu bystre górskie potoki z Karpat, od lewego zaś powolne wody polne i stepowe. To téż i fauna rybia téj siatki wód przedstawia pewne właściwe różnice, o ile już wiadomo z bardzo niedokładnie jeszcze znanego rozsiedlenia ryb tamtejszych.

Z górnéj części Dniestru aż po Łomnicę dotąd jeszcze prawie nic nie wiadomo o rybach.

Z Dniestru pod Dymidowem, Mołotowem i Bukawiną Wydział powiatowy w Bóbrce zaznaczył w tablicy „Nasze ryby“: Brzankę, kaczorynę, kózkę, płoć, szweję i wzdręgę, zresztą nie nadmienił, czy i inne ryby dniestrowe tam się znajdują.

W Dniestrze pod Haliczem, jak oznajmił ks. Laurecki, żyją: Czyczuha, czip, fat, jełec s. jełczyk, jazgar (Ac tanaic.), karaś, korop (zwany w Dubowcach pod Jezupolem „szaran“), kłen s. kłenczuk, kowbel s. kobłyk, łeszcz (zwany pod Żurawnem „triszcz“), marena, mniuch, okłeja s. werchowodycia, okoń, łyn (w ochabach), pidkozobłycia (minog), pizkozobłycia (piskorz) w ochabach, płotycia w ochabach, podustwa, pukas, rybec, sykawycia, słyz, suchorebrycia, som, sudak, szczupak, wyrozub. Także prof. Łomnicki przytoczył w swéj pracy „Ryby zebrane w okolicy Sołotwiny, Stanisławowa i Halicza“: czyczuhę, jazgara (Ac. cernua), Blicca lata, łeszcza, koropa, soma, suchorebrycię, sudaka, wyrozuba.

Z Dniestru pod Pobereżem przytoczył p. A. Barta w swych „Zapiskach o rybach“ (Kosmos, Lwów 1877, str. 448) następujące ryby: Czip, czyczuha, fat, jazgar, karaś, kłynczuk, korop, kowbel, łeszcz, łyn, marena, okoń, pidustwa, płotycia (wspólna nazwa dla płotyci i czerwinki), pyskor, rybec, słyz, kózka, som, sudak, szczupak, szweja, uklija, wyrozub; z narzędzi rybackich wspomina tamże tylko wędkę i kozulkę, a listownie oznajmił, że rybackie czółenka są z kawałka drzewa wyżłobione.

Zaleszczycki Wydział powiatowy zaznaczył w odesłanéj tablicy „Nasze ryby“ tylko dubiela, piskorza i płoć, zresztą nie wspomniał o tém, czy wykazane w tablicy ryby z Dniestru są pod Zaleszczykami i jak się tam po ludowemu nazywają.

W Dniestrze pod Kozaczówką, jak doniósł p. Ferd. Kurbilczyn, są osiadłemi rybami: Baba w dwu gatunkach, czop, czyczuha, fat w dwu gatunkach (?!), karaś, karp, kłeń, kowbel, łeszcz, łyn, marena, nióch

(? = mniuch), oklija (?), okoń, podustwa, rzón (?), rybec, sierota (?), sykawka, som, sudak, szabla (?), szczupak, węgor, wyrozub w dwu gatunkach (?!); lipienia przypadkowo tam złowionego rybacy nazwali „śledziem“; do łowienia ryb służą tam fatka czyli krosznia, sieć, wersza, sak; ryby łowi kto chce i jak chce.

Sewriuga. Według twierdzenia p. M. Wierzbowskiego ma się ona w Dniestrze zdarzać, ale nie podał, gdzie i kiedy ją złowiono. Przed trzema laty, donosi p Barta, złowiono „między Jezupolem a wsią Pobereże czeczugę ważącą 60 funtów“; ale czeczuga nie dochodzi takiéj wagi, według Dra Kucza tylko wyjątkowo 12 funtów, przeto zdawałoby się, że mniemana czeczuga była ostropyską sewrjugą. P. Kurbilczyn oznajmił stanowczo, że pod Kozaczówką prócz czeczugi inne ryby jesiotrowate nie są znane; ale zapewne ich tylko nie dostrzeżono, gdy idą Dniestrem w górę aż ku Pobereżu. Dr Zawadzki przytoczył z Dniestru jesiotra wiślanego jakby się zdawało zamiast szypa lub serwjugi.

Czeczuga. Z otrzymanych o niéj doniesień wynika, że poławia się od Kozaczówki aż po Halicz, od wiosny wnet po zejściu lodów aż do września i listopada, a nawet że ma zimować w Dniestrze; trze się według jednych w marcu i kwietniu, według drugich dopiéro w maju lub nawet późniéj, w czasie żniw; rybacy nie widzieli tarła, nie znają narybku, łowią co najmniejsze okazy na 10 do 12 cali długie. Tak oznajmił p. Kurbilczyn, że pod Kozaczówką czeczuga trze się w marcu i kwietniu, a rybacy łapią tylko większe czeczugi. IP. Wł. Pirogowskiemu opowiedział rybak Semion Kadubiański w Wasylowie nad Dniestrem, że o tarciu czeczugi nic nie wie, zaraz po zejściu lodów nie ma jéj zazwyczaj jeszcze i dopiero w tydzień potém lub późniéj łowił po 1 lub 2 i 3 okazy, daléj że mniejszych czeczug nad 10 cali długości nie widział, a to może tylko z powodu dość rzadkich sieci, przez których oka mała ryba przechodzi, lubo także w sak i więcierz nie zdarzyło mu się ułowić drobnych czeczug. To samo opowiedzieli p. Pirogowskiemu rybacy Nykoła Hołowieński i Terenczuk w Dobrowlanach. Rybak znowu Dmytrych w Kościelnikach opowiedział, że brat jego przed kilku laty ułowił około 20 listopada wieczorem 300 sztuk czeczug, które się w pieczarze pod skałą zebrały, a było to na 2 dni przed zamarznięciem Dniestru; między temi czeczugami nie było mniejszych nad 10 cali długości; czeczuga trze się w marcu, ale na jéj tarło rzadko natrafić można. Według p. Zawadowskiego w Zaleszczykach czeczuga jest tam rzadką, więcej bywa jéj od Hruszawy w dół i od Niżniowa w górę; trze się w maju lub nawet późniéj, a jéj ikra jest niemal wielkości ziarnka grochu, czarna; zimuje w Dniestrze, gdyż zaledwie lód pójdzie, pokazuje się już w 8 dni. Według p. Barty czeczuga trze się pod Jezupolem w marcu i kwietniu, ale rzadko ją łowią, bo na Dniestrze jeszcze lody; okazy poławiane mają pół, jeden i kilka funtów wagi; za Maryampolem złapali rybacy 1878 r. w miesiącu wrześniu 80 czeczug. JP. Hendrychowski dowiedział się od rybaków, że czeczuga trze się w okolicy Halicza. Profesor Wajgiel wspomina

(O rybołostwie 1879) o twierdzeniu rybaków, że czeczuga trze się w czasie żniw i jest wtedy barwy czerwonéj.

Ryby na targu w Stanisławowie według p. A. Beilla: W grudniu prawie tylko szczupak, lin i karaś, zaś z końcem stycznia lin, leszcz, (wielecz, wielczy), krąp, karaś i szczupak, czasem czop. Zato na wiosnę wiele gatunków i ryb; potężne wyrozuby, karpie i sumy przykrywają swemi cielskami leszcze i lipienie, w koszach leżą bezładnie rozrzucone czerwienki, okonie, krąpie, płocice, sudaki, mareny, klenie i jelce, a osobno białookie czopy, w konewkach znowu kiełbie, ukleje, szweje, slizy, kózki, strzeble, calowe okonie i karasie, czasem babki. Najrzadszemi są sapa, sirotka i pokrąp. Z początkiem marca nadesłał p. Beill do Krakowa sudaka, jazgara, krąpia, czerwinkę i brzanę, (pod Wołczyńcem zwana „sowoznykiem"), które były na targu z Dniestru.

## **Bystrzyce**, Worona, Strymba (dopływ Worony).

Z obu Bystrzyc i Worony podał cenne wiadomości prof. Łomnicki o rybach i ich nazwach nad temi wodami, o narzędziach rybackich, targu rybnym.

W Strymbie pod Nadwórną żyją według doniesienia p. M. Wierzbowskiego: kiełb, strzelba, szczupak, śliz, świnka, zaś w Bystrzycy nadworniańskiéj: głowacz, pstropletwy.

Do Bystrzycy nadworniańskiéj wpuszczono d. 26 kwietnia z. r. liczny narybek łososia bałtyckiego, zaś do Worony, Bystrzycy połączonéj i Dniestru d. 20 września z. r. kilkaset rocznych i dwurocznych węgorząt. Tak zrobiono początek z przesiedleniem łososia i węgorza do wód dorzecza Dniestru, gdzie tych ryb przedtém nie było.

## **Łukiew, Łomnica.**

Z Łukwi, wpadającéj pod Haliczem do Dniestru, podał ks. Laurecki następujące ryby: Baba (babka), kłen (kłenczuk), kowbel (kobłyk), marena, mniuch, okłeja (werchowodycia), pidkozobłycia (minożek), pukas, sykawycia, słyz, suchorebrycia.

Z Łomnicy, wpadającéj do Dniestru pod St. Stanisławem obok Halicza, przytoczył ks. Laurecki: Jełec (jełczyk), kłen, (kłenczuk), kowbel (kobłyk), marena, mniuch, okłeja (werchowodycia), okoń, pidkozobłycia (minog), podustwa, pukas, rybec, sykawycia, słys, suchorebrycia.

## **Świéca**, Sukiel.

Do Świécy pod mostem w Hoszowie wpuszczono 15 stycznia 1880 r. narybek łososia kalifornijskiego, celem zaprowadzenia tej cennéj ryby w wodach dorzecza Dniestru.

Do Sukieli pod Lisowicami wpuszczono d. 9 listopada 1879 r. węgorzęta roczne i dwuroczne, czém poparto cel rozpuszczenia téj ryby w Woronie.

**Wereszczyca**, Bagna, Stawki z Zadnią Kałużą i Werchółką, Staw w Janowie i Stradczu.

W dolinie Janowskiéj, jak oznajmił p. Łahociński, rzeczka Wereszyca bierze swój początek w lasach Lelechówki, a potoczek Bagna z kilku małych źródełek w borze sosnowym; potoczek Zadnia Kałuża wypływający z olszyny i zasilany kilkoma niepozornemi źródełkami łączy się z potoczkiem Werchółką, powstającą z kilku bagnistych źródełek, poczém oba tworzą potok Stawki, który jak Wereszczyca i Bagna wpada zosobna do stawu Janowskiego. W każdym z pomienionych 4 potoków żyją: biała ryba, bielucha albo płoć zwana, oklija wązka długa czerwonka, jazgor, kobłyi, kropiwka podobna do leszcza, ale drobna i z pletwami czerwonemi. Odpływ wody ze stawu Janowskiego do stawu Stradcz stanowi rzeka w prostym kierunku do 1400 metr. długa; w téj znajdują się prócz ryb powyżéj wymienionych także: szczupak, lin, okoń i leszcz, ale te uchodzą do niéj z obu stawów, między któremi płynie, i najczęściéj dają się spostrzegać w czasie tarła.

## Boberka.

W stawach w Horodyszczu cetnerskiém, Otyniowicach, Chodorowie, Dobrowlanach i Łuczanach oraz Boberce przez te stawy płynącéj, żyją według doniesienia Wydziału powiatowego w Bóbrce: jazgar, karaś, karp, kiełb, kleń, kózka, leszcz, lin, miętus, okoń, piskorz, płoć, podleszczyk, szczupak, szweja, ukleja i wzdręga. Jak po ludowemu zwane?

## Lipa złota.

Z rzeki téj podał Wydział powiatowy w Złoczowie: kiełbia, leszcza, lina i płoć, a ze stawu w Pomorzanach: Karasia, lina, okonia, płocicę i szczupaka.

Pod Wiśniowczykiem, Ciemierzyńcami i Dunajowem, jak oznajmił Wydział powiatowy w Przemyślanach, znajdują się w Lipie złotéj: kiełb, minożek, piskorz, płoć, szczupak, nie w zbytniéj obfitości. Innych ryb w téj rzece nie spostrzegano. Między ludem nazw innych ryby nie mają. O czasie i miejscu tarła nie podobna podać bliższych dat. Rybołostwo stoi tu na bardzo nizkim stopniu rozwoju. Ta bezprzecznie ważna gałęź przemysłu nie zainteresowała dotąd ogółu. Racyonalne gospodarstwo rybne byłoby możliwém, gdyby zabezpieczoném było od różnych nadużyć ze strony ludności wiejskiéj, albowiem dotychczasowe środki ochronne pozostawiają pod tym względem wiele do życzenia. Wód zamkniętych w powiecie nie ma, wyjąwszy kilku stawów bardzo małych rozmiarów, w których obfitość ryb redukuje się prawie do zera.

Staw Buszczecki (400 morg.), Brzeżański (800 m.), Sarańczucki (400 m.) i Urmański (600 m.) nad Lipą złotą zawierają według p. G. Stefanowicza przeważnie szczupaki i liny, mniéj leszcza i okonia, podostatkiem drobiu, szaran rzadki. Narzędzia rybołowcze: werszka, krosznia, więcierz, wędki.

### Lipa gniła.

Z Lipy gniłéj, wpadającej do Dniestru pod Tustaniem, podał ks. Laurecki: Kowbel (kobłyk), okłeja (werchowodycia), szaran (podchodzi ze stawu).

### Seret.

Pod Mikulińcami, jak to wykazał p. Barta w Przyrodniku z 15 lutego 1880 r., żyją w Serecie: Baba s. babka, czerwinka s. krasnycia, czip, junyk, karaś, kłyn (kłeń, młody), kowbel, łeszcz, łyn, marena, okoń, paraszka, pidustwa, płotycia, pyskor s. węgor, syksa, szaran, szczupak, ukleja (wspólna nazwa dla ukleji, szwei i kaczoryny), wiun; wyrozuba nie znają tam rybacy (rybę tę podał z Seretu profesor I. Werchratski).

Zaleszczycki Wydział powiatowy podał z Seretu następujące ryby: Brzana, ciosa, dubiel, kaczoryna, karaś, kleń, leszcz, lin, miętus, okoń, piskorz, płoć, sum, szczupak, szweja, śliz, świnka, wyrozub. Sum, karp, lin i leszcz należą do rzadszych, reszta do stale przebywających. Nazwy ludowe?

Ze stawu w Nowém Siole pod Zbarażem podał p. Wierzbowski: okoń, piskorz, siekierka, szczupak.

### Strypa.

W téj rzece są, jak podał Wydział powiatowy złoczowski: kiełb, lin, ptoć, a w stawach w Zborowie i Jeziernie: karaś, lin, okoń, płocica, szczupak. Nazwy ludowe?

### Zbrucz.

Pod Kozaczówką żyją w Zbruczu według p. F. Kurbilczyna: baby, czip, faty, karaś, karp, kleń, kowbel, łeszcz, łyn, maryna, nióch, oklija, okoń, pidustwa, rzón, rybec, sierota, sikawka, som, sudak, szabla, szczupak, węgor, wyrzuby, a zatem prócz czeczugi te same ryby co w Dniestrze pod Kozaczówką; podczas wezbrania Dniestru ryby kryją się do Zbruczu.

## C. Dorzecze Prutu.

### Prut, Osławka, Czeremosz.

W Prucie pod Kołomyją, jak podali rybacy pp. Petro Lewicki i Maciéj Litnyk, żyją: Baba (głowacz), czop, ćwiek (ćwioczek), głowacica, karaś czasem, karp podchodzi na wiosnę z doliny, kłeń, kostrusa (Gobius), kowbel, marena i marenczuk (czy 2 gatunki?), meresnycia, mniuch, okoń, płotycia, pidusta, pstruh, pukas, sykawka, słyz, szwyja (suchorebrycia), szczupak, weretylnycia (minożek), wijun (piskorz); z Prutu pod Śniatynem podali „biluchę“. Prawie te same ryby przy-

toczył profesor L. Wajgiel w swych pracach pod tytułem: Rys miasta Kołomyi 1877 i O rybołostwie 1879, a w marcu 1880 r. nadesłał do Krakowa babę, ćwioczka, kostrusę, marenę, szwyję i inne. Według p. Wierzbowskiego znajduje się w Prucie głowacz pstropletwy.

Do Prutu pod Kołomyją wpuszczono d. 20 września 1879 r. młode węgorzęta roczne i dwuroczne, także kilka małych łososiąt. Zaś d. 16 stycznia wpuszczono tamże do młynówki Prutowej narybek łososia kalifornijskiego. Tym sposobem zrobiono u nas początek z przesiedleniem węgorza, łososia bałtyckiego i kalifornijskiego do dorzecza Prutu; dla dolnego Prutu przesłano kalifornijczyki Drowi Theodoremu w Bukareszcie.

Jakie ryby żyją w Prucie od jego źródłowisk aż po Kołomyję?

Z Osławki, która wpada do Prutu między Łanczynem a Delatynem, podał p. Wierzbowski: pstrąga i strzeblę.

Z Czeremoszu i jego górskich potoków we wsi Żabie zebrał tamtejszy nauczyciel ludowy p. J. Bojarski następujące huculskie nazwy ryb: Baba, hołowatycia, kleń, łen (?), marena, nerasnycia, pidustwa, pstruh albo struh, sleż.

## D. Dorzecze Styru.

### Styr.

Pierwszą wiadomość o 12 rybach Styru (Czas 1879) podał p. Wł. Hankiewicz przytaczając: karasia, kłenia, łeszcza, łyna, marenę, mniucha, okonia, pidustwę, suma, szarana, szczupaka, wyrozuba. Jakie inne jeszcze są tam ryby i jak je lud nazywa?

## Spis ludowych nazw rybich.

### A) Nazwy polskie z dorzecza Wisły.

Podali je rybacy z Dębnik pod Krakowem, niektóre także pp. Piasecki, Naimski, Dr Pacuła, Tabor, Kotula. Ruskie nazwy z dorzecza Wisły nie są znane, prócz fata z Sanu, maryny z Biały, podustwy z Dunajca i Wisłoki.

Barma: Skawa.
Bazgier: Soła.
Bielizna czyli drób białych ryb: Wisła; ukleja: Dunajec.
Błyskotka czyli uklejka: Wisła.
Boleń: Wisła; fat nad Sanem.
Brzana: Wisła, Skawa.
Brzanka: Wisła; marena: nad Białą.
Cyrfka (cyrta): Soła.
Cyrta: Wisła, Skawa.
Czarownica (cyrta): Soła.
Cznebla (głowacz): Wisła.
Dubiel: Wisła.
Głoc (głowacz): Dunajec.
Głowacz: Dunajec.
Jazgar: Wisła.
Jargor (jazgar): Krzemienica.
Jazgier, jazgir: Soła.
Jaż. jeź: Wisła.
Jazik: Soła.
Jaźwica (jaź): Krzemienica.
Jelec: Wisła.
Jesiotr: Wisła.
Jezlica: jeziora Niepołomickie.

Karaś: Wisła.
Karp: Wisła.
Kiełb: Wisła.
Kijanka: Prądnik.
Klemp (łosoś): Dunajec, Soła.
Kleń: Skawa.
Klonek, klon: Wisła.
Kolaczka: Soła.
Kolka: Wisła.
Koza (kózka): Wisła.
Kózka: Krzemienica.
Krasnopiórka: Krzemienica.
Krąp, krąpik: Wisła.
Leszcz: Wisła.
Lin: Wisła.
Lipień: Wisła, Dunajec.
Łosoś: Wisła, Dunajec.
Łososiopstrąg: Dubie.
Miętus: Wisła.
Minog: Wisła.
Mrzanka (brzanka): San.
Okleja: Skawa.
Okoń: Wisła.
Olszówka (strzebla): pod Sędziszowem.
Owies, owiesek: Wisła.
Pałogłowiec (głowacz): Krzeszówka.
Parma: Mała Wisła, Białka, Soła.
Piaskówka (młoda świnka): Soła.
Picuś: Wisła.
Piskorz: Wisła.
Pleta (?): Skawa.
Płotka biała: Wisła.
Płotka czerwona: Wisła.
Płytka (ukleja czarna): pod Sędziszowem.
Podleszczyk: Wisła.
Podluskwa, podlustwa (cyrta): Soła.
Podustwa, podusta: Dunajec górny, Wisłoka.
Pstrąg: Wisła; młody łosoś: Soła.
Pstrzelęga: Soła.
Sandacz, sandatka, sendacz: Wisła.
Siekacz (siekierka): pod Chrzanowem.
Siekierka: Wisła, Soła, Dunajec
Słonecznica (młoda ukleja): Soła.
Srolka (młoda świnka): Wisła.
Strzebla: Krzeszówka, Filipówka, Dunajec.
Strzewęga (strzebla): Soła, Skawa.
Sum: Wisła.
Szczupak: Wisła.
Śledź (ciosa s. koza): Wisła.
Śliz: Wisła.
Średnica (młoda świnka): Skawa.
Świnka: Wisła.
Ukleja biała: Wisła.
Ukleja czarna: Wisła.
Węgorz: Wisła.
Wierzbówka (strzebla): Prądnik.
Zmarzlica (kiełb): Dunajec górny.

## B) Ruskie nazwy z dorzecza Dniestru, Prutu i Styru.

Podane przez pp. Werchratskiego, Łomnickiego, Bartę, Hankiewicza, Stefanowicza, Kaczmarczyka, Łahocińskiego, Kurbilczyna, Laureckiego, Bojarskiego.

Baba s. babka (Gobius): Dniestr, Seret; baba (głowacz): Prut, Czeremosz.
Babec (babka): Bystrzyce.
Baśka (?): Zbrucz pod Skałą.
Bilucha (? fat): Prut pod Śniatynem.
Bzderka: Dniestr, Łomnica, Bystrzyce.
Czerewucha: Ostawa.
Czerwinka: Lipa złota, Seret, Bystrzyce, ochaby.
Czerwopereć (czerwinka): Bystrzyce.
Czip: Dniestr, Strypa, Seret, Zbrucz, Prut, Czeremosz.
Czop: Stanisławów.
Czopyk: Bystrzyce.
Czyczuha: Dniestr.
Ćwiek, ćwioczek: Prut pod Kołomyją.
Dunka: Ostawa.
Dzerdzyk (bzderka): Strypa.
Fat: Dniestr, Zbrucz, San.
Hołowatycia: Czeremosz, Prut.
Hwozd: Dniestr.
Jałeć: Stanisławów.
Jazgar: Dniestr, Wereszyca; oznacza dwa gatunki.
Jełczyk: Dniestr.
Jełec: Dniestr, Bystrzyca sol., Łomnica.
Junyk: Seret.
Kaczoryna: Worona, Bystrzyce.
Karaś: Dniestr, Prut.
Kłen kłenczuk: Dniestr, Łomnica, Łukiew, Prut; kleń: Czeremosz.
Kłyn (kłen dorosły): Seret.
Kobłyk: Dniestr i dopływy.
Korop: Dniestr, Worona.
Koropyna (?): Prut.
Kostrusa (Gobius): Prut pod Kołomyją.
Kowbel: Dniestr, Prut.
Krasnycia: Seret.
Krempa (?): Seret; pod Mikulińcami nie znana.
Kropiwka (?): Wereszyca.
Łen: Czeremosz w Żabiu.

Łeszcz: Dniestr, Seret, Zbrucz, stawy.
Łeszczyk: Bystrzyce.
Łyn: Dniestr, Seret, Worona Prut.
Marena: Dniestr, Prut, Styr; Biała dunajcowa.
Marenczuk: Dniestr, Prut.
Meresnycia (bzderka): Bystrzyce, Strypa, Prut.
Mniuch: Dniestr i Prut.
Nerasnycia (Meresnycia): Czeremosz w Żabiu.
Nióch (? mniuch): Dniestr i Zbrucz pod Kozaczówką.
Okłeja: Dniestr, Łomnica, Łukiew, Bystrzyce, Worona.
Oklija: Dniestr i Zbrucz pod Kozaczówką, Lipa złota. Wereszyca.
Okoń: Dniestr, Seret, Łomnica.
Paraszka: Seret, Lipa złota.
Parma (? ruskie): Czeremosz.
Paryj, paryja (?): Stanisławów.
Pidkozobłycia (minog): Dniestr, Bystrzyce, Łomnica, Łukiew.
Pidustwa: Dniestr, Seret, Prut, Czeremosz, Styr.
Piskozobłycia (pyskor): Dniestr pod Haliczem; znaczy w Stanisławowie minożka.
Płotyci: Dniestr, Prut.
Podustwa: Dniestr, Łomnica, Bystrzyce, Strypa, Zbrucz; podusta: Dunajec.
Popadija (pukas): Bystrzyca sołotw. pod Jabłonką.
Pstruh: Bystrzyce, Łomnica, Prut, Czeremosz
Pukas: Seret, Zbrucz, Bystrzyce, Łukiew, Łomnica, Prut.
Pyr, per: Bystrzyce, Łomnica.
Pyrij (? pyr, ? paryj): Bystrzyca sołotw.
Pyskor: Seret, Prut.
Rybec: Dniestr, Bystrzyce, Worona, Łomnica.
Rzón (?): Dniestr i Zbrucz pod Kozaczówką.
Sewak, sowak (marena): Bystrzyce, Worona.
? Sewrjuga: Dniestr.
Sierota (? jazgar): Dniestr i Zbrucz pod Kozaczówką.
Slеż: Czeremosz w Żabiu.
Słyz: Dniestr.
Som: Dniestr, Zbrucz.
Sowak, sewak: Bystrzyce, Worona.
Sowożnyk (brzana): pod Wołczyńcem.
Suchorebrycia: Dniestr, Seret, Łomnica, Łukiew.
Sudak: Dniestr, Zbrucz.
Sykawka: Dniestr, Seret, Zbrucz, Bystrzyce, Czeremosz, Prut.
Sykawycia: Strypa, Bystrzyce, Łukiew, Łomnica.
Syksa: Seret (minożek).
Szabla (?): Dniestr i Zbrucz pod Kozacz.
Szaran: Dniestr, Lipa złota i gniła, Seret, Styr.
Szczupak: Dniestr.
Szwajka (?): Zbrucz pod Skałą.
Szweja (gatunek okleji): Dniestr, Bystrzyce, Prut, Czeremosz.
Szwyja (suchorebrycia): Prut pod Kołomyją.
Triszcz (łeszcz): Dniestr pod Żurawnem.
Uklija: Dniestr pod Pobereżem; nad Seretem oznacza 3 gatunki (okleja, szweja, kaczoryna).
Werchowodycia (okłeja): Dniestr, Bystrzyce, Łomnica, Łukiew, Lipa gniła:
Weretylnycia (minożek): Prut pod Kołomyją.
Węgor lub pyskor: Seret; węgor: Dniestr i Zbrucz pod Kozaczówką.
Wielecz, wielczy (Jelec): na targu rybim w Stanisławowie.
Wijun (pyskor): Seret, Prut.
Wyrozub: Dniestr, Bystrzyce, Worona.
Zdyrka (bzdérka): Łomnica.

---

*W ciągu druku nadeszły jeszcze następujące doniesienia:*

W Dłubni w Mogile są według p. Kromera: Brzana, kiełb, klonka, okoń, szczupak, ukleja.

Z Raby podał c. k. Nadleśniczy p. Kiesel: Karasia i szweję.

Jeziora w okolicach Niepołomic zawierają, jak doniósł p. Kiesel: Jezlica, karaś, karp, leszcz, lin, okoń, płoć, szczupak; karp rzadki, jest czarniejszy i więcéj zaokrąglony, niż zwykły.

Strwiąż pod Chyrowem zawiera według podania c. k. inspektora lasowego p. Wł. Hankiewicza: brzanę, jelca, miętusa, bzderkę, śliza, podwustwę, okleję; miętus i podwustwa nie pojawiają się więcéj od czasu zregulowania rzeki.

W Zbruczu pod Husiatynem są według p. Wł. Hankiewicza: Brzana, karp, kleń, okoń rzadki, sum, szczupak rzadki, świnka, wyrozub.

Ze stawu pod Tarnopolem podał p. Wł. Hankiewicz: babka bardzo rzadka, karaś, karp rzadki, leszcz, lin, miętus, okoń, siekierka (nazywana sikawką) obficie, szczupak, ukleja rzadka; rak obficie.

W Ostawie pod Zagórzem żyją według p. Wł. Hankiewicza: brzana, brzanka, czerwuha (?), duńka (?), głowacz, jelec, kiełb, okoń, szczupak rzadki, śliź, węgorz (?) obficie.

Z Koropczyka czyli Koropca przy jego ujściu do Dniestru podali ks. Wł. Jachimowski proboszcz i p. C. Ciekoński nauczyciel w Koropcu następujące ryby tamże żyjące: Czeczuga u ujścia, czopek w 3 gatunkach, głowacz, karp, kiełb, kleń, kózka, lin, miętus, minożek, piskorz, płoć, siekierka, strzebla, sum, szczupak, szweja, śliz, świnka, wyrozub. Minożka nie jedzą, bo uchodzi za gadzinę. Czeczuga, jak donoszą ci panowie, „jest tam tylko na wiosnę (po odejściu lodów) i późną jesienią, a w lecie jéj nie ma, przeto uchodzi za rybę wędrowną; mniejszéj jak półłokciowéj nikt nie złowił ani w Dniestrze ani też w Koropczyku, ztąd mniemanie, że czeczuga w téj okolicy nie ikrzy się; poławia się najobficiéj w Dniestrze we wsi Horyhladach, mniéj w Ostrze, Koropcu lub pod Delawą; przed 5 laty połów był nadzwyczaj obfity, od tego czasu bardzo skąpy; największe sztuki ważyły 10 funtów; rybacy wywożą czeczugę z innemi rybami bez wody na targ do Koropca, Tłumacza lub Niżniowa, albo konsumują sami; czeczuga trzymana w chłodnem miejscu żyć może i tydzień bez wody, ale czy późniéj wpuszczona do wody żyć będzie, niewiadomo; właściciel Koropca p. Mysłowski chowa w swym stawku kilkaset czeczug dla własnego użytku, ale nie spostrzeżono, czyli się tu rozmnażają; przed kilku laty rzucił ktoś ze służby dworskiéj do stawku młodego suma z Dniestru i kilka szczupaków, a te ryby zdaje się zrządziły szkody, gdyż nietylko narybku nie można było widzieć, lecz także spostrzeżono wielokrotnie czeczugi pokaleczone, a w skutek tego uśmiercone; w jesieni zeszłego roku wyłowiono tak suma jak i szczupaki, przy któréj sposobności jednak, ponieważ niewód na wielką rybę przeznaczony był rzadki, mniejszych czeczug jak półłokciowych nie złowiono i nie widziano.“

Kraków dnia 25 Marca 1880 r.

*Dr. M. Nowicki.*

Nakładem Towarzystwa Rybackiego w Krakowie.
W drukarni W. Korneckiego.